

# Zamiast[duet ze mną] – Edyta Geppert

JATy, Panie tyle czasu masz  
Mieszkanie w chmurach i błękicie  
A ja na głowie mnóstwo spraw  
I na to wszystko, jedno życie  
A skoro wszystko lepiej wiesz  
Bo patrzysz na nas z lotu ptaka  
To powiedz czemu tak mi jest  
Że czasem tylko sięść i płakać

Ja się nie skarzę na swój los  
Potulna jestem jak baranek  
I tylko mam nadzieję, że  
Że chyba wiesz, co robisz  
Panie  
TYIle mam grzechów? Któż to wie  
A do liczenia nie mam głowy  
Wszystkie darujesz mi i tak  
Nie jesteś przecież  
Drobiazgowy

Lecz czemu mnie do raju bram  
Prowadzisz drogą taką krętą  
I czemu wciąż doświadczasz tak  
Jak gdybyś chciał uczynić świętą  
Nie chcę się skarżyć na swój los  
Nie proszę więcej, niż dać możesz  
I ciągle mam nadzieję, że  
Że chyba wiesz, co robisz  
Boże

JATo życie minie jak zły sen  
Jak tragifarsa, komediodramat  
A gdy się zbudzę, westchnę – cóż  
To wszystko było chyba, zamiast  
TYLecz póki co w zamęcie trwam  
Liczę na palcach lata szare

I tylko czasem przemknie myśl  
Przecież nie jestem tu za karę

RAZEMDziś czuję się, jak mrówka gdy  
Czyjś but trątuje jej mrowisko  
Czemu mi dałeś wiarę w cud  
A potem odebrałeś wszystko  
Nie chcę się skarżyć na swój los  
Choć wiem, jak będzie jutro rano  
Tyle powiedzieć chciałam ci  
Zamiast  
Pacierza na dobranoc



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych